

Dwa lisy w kurniku, czyli kontrola przez zabijanie. Komentarz Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot do oświadczenia Ministra Środowiska z 09.03.2017 r.

Po ujawnieniu przez portal Wirtualna Polska skandalu dotyczącego udziału Ministra Środowiska Jana Szyszki w polowaniu na wyhodowane w niewoli, bezbronne bażanty, 9 marca 2017 r. pojawił się na stronie ministerstwa komentarz w tej sprawie.

W swoim oświadczeniu minister potwierdza, iż brał czynny udział w polowaniu... w ramach swoich obowiązków służbowych, związanych ze sprawowaniem nadzoru nad Polskim Związkiem Łowieckim. Na kuriozum zakrawa fakt, że kontrolujący bierze udział wraz kontrolowanymi w praktykach, które nawet z punktu widzenia etyki łowieckiej uchodzą za niedopuszczalne.

To tak jakby jeden lis kontrolował drugiego w trakcie nocnej wizyty w kurniku

komentuje Radosław Ślusarczyk z Pracowni na rzecz Wszystkich Istot.

Strzelanie do hodowlanych bażantów nie ma nic wspólnego z ani z polowaniem, ani z obnoszonym na sztandarach przez PZŁ programem „Ożywić pola”. Według wyroku Sądu Najwyższego z 2011 r. (sygnatura akt V KK 151/11) Ustawa Prawo łowieckie odnosi się tylko i wyłącznie do zwierząt pozostających w stanie wolnym.

Strzelanie do wyhodowanych w niewoli, wyrzuconych prosto przed lufy myśliwych ptaków budzą skojarzenia z rzeźnią a nie z polowaniem. W swoim oświadczeniu Jan Szyszko nie kryje zresztą, że jedną z przyczyn udziału w tym procederze są jego własne upodobania kulinarne

dodaje Ślusarczyk.

Tym samym nie znajduje uzasadnienia argument, że działania PZŁ mają służyć odtwarzaniu populacji zwierząt łąk i pól. Zasiedlanie ich bażantami tylko po to, by dostarczyć krwawej rozrywki grupie oficjeli to dość oryginalny standard w obszarze introdukcji zwierząt do środowiska. To także obalenie mitu mającego ocieplić wizerunek PZŁ, że „w miejscach gdzie prowadzone są wsiedlenia jest zakaz polowania na wsiedlany gatunek” [1].

Tymczasem oświadczenie Jana Szyszki pokazuje wyraźnie, że bażanty to dopiero początek i kolejnym obiektem ministerialnego „nadzoru” nad PZŁ zostaną kuropatwy.

[1] komentarz PZŁ z dnia 05.03.2017 godz. 23.53 odnoszący się do postu WSIEDLANIE KUROPATW W MOIM KOLE KŁ ROGACZ BOCHNIA na profilu Facebook Polskiego Związku Łowieckiego.

Fot. Ministerstwo Środowiska

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk

tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra